

Sygnatura akt VI Ka 931/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **27 stycznia 2015** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Bożena Żywiół

Sędziowie SSO Kazimierz Cieślukowski

SSO Krzysztof Ficek (spr.)

Protokolant Marzena Mocek

przy udziale Jacka Sławika

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 27 stycznia 2015 r.

sprawy **R. G.** ur. (...) w B.,

syna R. i K.

oskarżonego z art. 209§1 kk w zw. z art. 64§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 21 lipca 2014 r. sygnatura akt II K 1060/13

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, art. 624 § 1 kpk

1. zmienia punkt 1 zaskarżonego wyroku w ten sposób, że ustala, iż kara 1 roku pozbawienia wolności została orzeczona wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 13 marca 2008r. sygn. akt VII K 1479/07;

2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. S. O. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

4. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 931/14

UZASADNIENIE

Od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 21 lipca 2014 roku sygn. akt II K 1060/13 apelację wywiódł obrońca oskarżonego R. G..

Orzeczenie to zaskarżył w całości. Wyrokowi zarzucił :

1. mający wpływ na treść orzeczenia błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że oskarżony dopuścił się popełnienia przypisanego mu czynu, pomimo iż zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na dokonanie tego rodzaju ustaleń;
2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a w szczególności art.4 kpk, art.7 kpk, art.410 kpk w zw. z art.424 kpk przez dokonanie błędnej analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego i zbytnią dowolność w zakresie oceny, a w szczególności przez oparcie swoich ustaleń jedynie na podstawie okoliczności obciążających oskarżonego bez uznania dowodów przeciwnych.

Podnosząc te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia przypisanego mu czynu, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy stwierdził, co następuje :

Wywiedziona apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy nie uchybił żadnej ze wskazywanych w środku odwoławczym normie procesowej. Pełny materiał dowodowy ocenił w sposób zgodny z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem doświadczenia życiowego. W konsekwencji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, wyprowadzając zasadny wniosek o winie i sprawstwie oskarżonego R. G. w zakresie zarzucanego mu przestępstwa z art.209 § 1 kk. Swoje stanowisko Sąd I instancji zawarł w obszernym uzasadnieniu, które spełnia wymogi wskazane w art.424 kpk.

Poza sporem jest, że uchylenie się od obowiązku alimentacyjnego zachodzi wówczas, gdy zobowiązany mając obiektywną możliwość wykonywania tego obowiązku nie dopełnia go ze złej woli. Nie budzi wątpliwości też i to, że musi to być zachowanie umyślne, w którym wyraża się szczególne nastawienie psychiczne sprawcy (element subiektywny), a jednocześnie stan uchylenia się trwa przez określony dłuższy czas (element obiektywny). W przekonaniu Sądu odwoławczego z materiału dowodowego zebranego w sprawie da się wyprowadzić wniosek o uporczywym uchyłaniu się oskarżonego od obowiązku alimentacji na rzecz swoich dzieci W. i M. G..

Nie ma racji obrońca, że w szczególności z wyjaśnień oskarżonego wynika, że nie można przypisać mu złej woli w nierealizowaniu obowiązku alimentacyjnego. Przypomnieć trzeba, że oskarżony jest osobą młodą, silną, bez przeciwwskazań do podjęcia pracy. Zadeklarował, że utrzymuje się z prac dorywczych, pracuje jako pracownik budowlany. Ewidentnie o negatywnym nastawieniu oskarżonego do obowiązku alimentacyjnego świadczy nie tylko to, że został wyrejestrowany jako bezrobotny z powodu niezgłoszenia się w terminie do PUP w Z., ale przede wszystkim jego wyjaśnienia, w których wskazał, że proponowano mu zatrudnienie na umowę o dzieło, ale mu to nie odpowiadało, gdyż wówczas całą wypłatę zabierałby mu komornik. Nadto R. G. dodał, że pieniądze z prac dorywczych przeznaczał na alkohol. Dodatkowo na niekorzyść oskarżonego przemawia niepodejmowanie przez niego w okresie objętym zarzutem aktu oskarżenia, czyli przez okres trzynastu miesięcy, innej aktywności, która wskazywałaby na wykonywanie czynności opiekuńczych w szerokim tego słowa znaczeniu. Z całą pewnością nie usprawiedliwia oskarżonego jednorazowe przesłanie matce dzieci kwoty 30 złotych. Nie miał zatem Sąd odwoławczy wątpliwości, że w postawie oskarżonego dostrzec można złą wolę i celowe zachowania (zaniechania), zmierzające do pokrzywdzenia swoich dzieci. Ma też rację Sąd Rejonowy i co do tego, że z racji dwukrotnie zapadających wyroków skazujących za przestępstwa z art.209 § 1 kk nie ma wątpliwości co do złej woli oskarżonego i braku zamiaru zmiany swego postępowania, co w połączeniu z długim czasem, kiedy to nie wywiązywał się ze swoich zobowiązań, wyczerpuje znamię uporczywości.

Bezzasadne są również i te wywody skarżącego jakoby małoletni pokrzywdzeni poprzez zaniechanie oskarżonego nie byli narażeni na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Rzeczywiście I. G. zeznała, że dzieciom niczego nie brakowało, ale tylko dlatego, iż otrzymywała pomoc od rodziców i konkubenta, czyli od osób

niezobowiązanych do alimentacji. Przypomnieć trzeba trafne orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 1987 roku, V KRN 54/87, na które powołał się również Sąd meriti. „Zaspokojenie podstawowych potrzeb oznacza dostarczenie środków materialnych koniecznych nie tylko do utrzymania, ale również do uzyskania niezbędnego wykształcenia i korzystania z dóbr kulturalnych. Niezbędne jest zatem nie tylko zabezpieczenie minimum egzystencji w postaci środków przeznaczonych na utrzymanie i wykształcenie dziecka, lecz także stworzenie mu warunków umożliwiających zaspokojenie potrzeb wyższego rzędu istotnych dla kształtowania jego osobowości i nawyków kulturalnych. Fakt zaspakajania podstawowych potrzeb życiowych uprawnionego kosztem znacznego wysiłku osoby współzobowiązanej do alimentacji, albo przez inne osoby nie zobowiązane, a także z funduszu alimentacyjnego ZUS, nie wyłącza ustawowego znamienia narażenia na niemożność zaspokojenia tych potrzeb” (OSNPG 1987/8/103).

Na marginesie zauważyć trzeba, że oskarżony na utrzymanie dzieci w okresie objętym zarzutem przesłał jednorazowo niewielką kwotę 30 złotych i to akurat wtedy, gdy matka dzieci przebywała w szpitalu. Stąd decyzja o jej nieprzyjęciu.

Innych argumentów apelacja nie zawiera.

Pomimo niepodzielenia zarzutów i wniosków środka odwoławczego Sąd Okręgowy z urzędu dokonał zmiany zaskarżonego wyroku. Opisując recydywę w punkcie 1 zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy nie podał danych wyroku, z którego oskarżony odbył karę 1 roku pozbawienia wolności, będącą podstawą zastosowania art.64 § 1 kk. Stąd zmiana wyroku poprzez ustalenie, że kara 1 roku pozbawienia wolności została orzeczona wyrokiem Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 13 marca 2008 roku sygn. akt VII K 1479/07 (k.46).

W pozostałym zakresie Sąd odwoławczy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy. W pełni zgodził się z rozstrzygnięciem o karze. Kara 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności jest adekwatna do stopnia zawinienia oskarżonego i społecznej szkodliwości jego czynu. Należy uwzględnić długi okres niealimentacji, jak i uprzednią karalność oskarżonego, w tym za czyny z art.209 § 1 kk, a także popełnienie przestępstwa w warunkach recydywy z art.64 § 1 kk.

Prawidłowo Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Oskarżony jest sprawcą niepoprawnym, który mimo odbycia kary za niewywiązywanie się z obowiązku alimentacyjnego postawy swej nie zmienił. Nie daje zatem gwarancji, że ponownie w konflikt z prawem nie wejdzie.

Na rzecz obrońcy Sąd Okręgowy zasądził koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym, zaś oskarżonego zwolnił od ponoszenia kosztów sądowych za II instancję. O takiej decyzji zadecydowało zadłużenie alimentacyjne oskarżonego i konieczność płacenia bieżących alimentów.